

POSTANOWIENIE

23 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Piotr Telusiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 stycznia 2024 r. w Warszawie
zażalenia M.G.

na wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu

z 21 marca 2023 r., I Ca 500/22,

w sprawie z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej [...] w E.

przeciwko M.G.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 marca 2023 r. Sąd Okręgowy w Elblągu, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z 18 lipca 2022 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albowiem nie dokonał oceny prawnej zebranego materiału dowodowego w reżimie odpowiedzialności kontraktowej art. 471 i n. k.c. oraz postanowień łączących strony umów. Nawet zaś analizując żądanie pozwu pod kątem reżimu odpowiedzialności z nienależnego świadczenia, częściowo odwołał się do obowiązków z umowy, miesząc dwa reżimy odpowiedzialności. Pomimo ustalenia, że zgodnie z zapisami umownymi zakres robót obejmował prace

szczegółowo określone w kosztorysie ofertowym i zapisy te wskazywały również maksymalną wysokość wynagrodzenia i sposób jego obliczania; w toku wykonywania prac wynikła potrzeba wykonania robót dodatkowych; strony dokonały odbiorów prac i rozliczeń na podstawie zapisów umów, a także oparcia przez powódkę żądania pozwu na zapisach postanowień umów oraz twierdzeniu o nienależnym wykonaniu zobowiązania, co jednoznacznie wskazuje na reżim odpowiedzialności kontraktowej, Sąd pierwszej instancji, dokonując oceny prawnej żądania, całkowicie pominął analizę zapisów umów oraz nie dokonał nawet próby podstawienia ustalonego stanu faktycznego do postanowień umownych i ich oceny. Nie przyporządkował ustalonych wykonanych prac i dokonanych rozliczeń do zapisów poszczególnych warunków umów. Nie dokonał również nawet próby kwalifikacji umów co do ich rodzaju regulowanego w przepisach Kodeksu cywilnego i wchodzących w grę regulacji (umowy o roboty budowlane czy umowy o dzieło). Sąd Rejonowy zauważył, że powódka dochodziła swojego roszczenia na trzech podstawach: z tytułu zawartej umowy, z czynu niedozwolonego oraz nienależnego świadczenia i dwie pierwsze podstawy wyeliminował jako nietrafne, rozpoznając ostatecznie żądanie pozwu na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym - art. 410 § 1 i 2 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji winien w pierwszej kolejności dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego, pod kątem uregulowania zasad rozliczeń ustalonych przez strony w umowach, których postanowienia w sposób szczegółowy regulowały przedmiot prac, etapy, obowiązki stron, zasady odbioru prac i podstawy do rozliczeń za wykonane prace, przewidując między innymi w § 7 regulacje dotyczące robót dodatkowych i w § 8 robót zamiennych, co Sąd pierwszej instancji pominął.

W zażaleniu na powyższe rozstrzygnięcie pozwana zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne uznanie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia, przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo

przyjął, że zachodzi jedna z przyczyn uzasadniająca uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, objętych art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zażalenie nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu ani apelacji, czy merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. W przypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylenia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd (zob. np. niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15 i z 19 października 2016 r., V CZ 58/16 oraz powołane w nich orzecznictwo).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza nierozstrzygnięcie o żądaniu pozwu, czyli niezłatwienie przedmiotu sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty sprawy lub treści spornego stosunku prawnego. Wszelkie inne wadliwości rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają wydania wyroku kasatoryjnego. Uchybienia prawu materialnemu, a także procesowemu, jeśli zostały podniesione w apelacji i zostały ocenione jako uzasadnione, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwione bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. Odmienna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. Możliwość oceny roszczenia według przepisów regulujących inną podstawę prawną, nie należy do zakresu pojęciowego nierozpoznania istoty sprawy przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 listopada 2023 r., III CZ 258/23, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2017 r., II CZ 20/17, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2017 r., III CZ 62/16, niepubl.;

postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15, niepubl. i powołane w nich judykaty).

Nie można odmówić racji Sądowi Okręgowemu, gdy zarzuca Sądowi pierwszej instancji niedostateczne wyjaśnienie zaprezentowanego w zawartych w uzasadnieniu wydanego wyroku rozważaniach prawnych stanowiska o nietrafności zastosowania w sprawie innych podstaw odpowiedzialności pozwanej, na których powódka opierała żądanie pozwu. Niedostatki w tym względzie nie mogły być jednak w okolicznościach sprawy kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji uwzględniając częściowo powództwo na podstawie art. 410 § 2 k.p.c. niewątpliwie rozstrzygnął o żądaniu pozwu, przyjmując, że ustalony przez niego - w oparciu o zeznania świadków, opinie biegłego oraz dokumenty zgromadzone w aktach sprawy (faktury, umowy, protokoły powykonawcze) - stan faktyczny wypełnia przesłanki powołanej podstawy. Zdaniem Sądu Okręgowego analiza żądania na gruncie odpowiedzialności z tytułu nienależnego świadczenia nie była dostateczna, albowiem miarodajne mogły być w sprawie przepisy o odpowiedzialności kontraktowej a zastosowana przez Sąd pierwszej instancji podstawa prawna mogła znajdować zastosowanie w sprawie dopiero po wykluczeniu odpowiedzialności kontraktowej. Niedostateczne rozważenie zasadności uwzględnienia powództwa na przyjętej przez Sąd pierwszej instancji podstawie, jak również nieprawidłowe - zdaniem Sądu Okręgowego - nierozważenie uprzednio przez Sąd pierwszej instancji innych podstaw tej odpowiedzialności jest jednak równoznaczne z nieprawidłowym rozpoznaniem istoty sprawy a nie z jej nierozpoznanem w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób zatem przyjąć za Sądem Okręgowym, że miała miejsce powołana przez ten Sąd przyczyna kasatoryjna.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z 398¹⁵ § 1 oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

(K.L.)

[a]

